KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Stycznia. — Rok 1840. Poniedziałek. № 26. Jutro, Ś. Karol Wielki.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Sznabla*, Graduale i Ofertorjum *Szydermaiera*. W kościele *Popaulińskim* w czasie wotywy grano Mszą *Hajdena* D. minor, w czasie summy tegoż Nr 4 in B., Te Deum *Tomaszka*; celebrował JW. JX. Biskup Sufragan Lubelski *Woiakowski*. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą łacińską K. *Kurpińskiego*, Ofertorjum *Elsnera* i Ave Maria *Onslowa*.

Wyszło w tych dniach dziełko pod tyt: *Pierwsza wskrzeszona myśl o istnieniu BOGA*. Jest to starożytna Legenda Hebr: według nowoczesnych prawideł estetyki i gustu krasomowskiego, przez sławnego J. *Kohn* w Hamburgu wypracowana, a przez Pana *Tugendholda* Członka Sekretarza Komitetu Cenzury do ksiąg i pism hebr: z kilku prac literackich i charakteru dobrze nam znanego, na język polski przełożona, i tutejszemu Szan: Towarzystwu Dobroczynności dedykowana. Tłumacz podwojnej godzien pochwały, bo za pracę odznaczaiącą się wdziękiem i mocą stylu, nadto za poświęcenie całego wpływu prenumeraty przeszło 2000 złp. wynoszącej na cel dobroczynny, a zwłaszcza na salę ochrony i szkółkę tutejszego Towarzystwa Dobroczynności. Taki naśladowania godny dowód szlachetnego postępowania P. *Tugendholda*, nie iest pierwszym, bo iakośmy w piśmie naszem z dnia 21 Stycz: 1825 r., do wiadomości publicznej podali, ofiarował on wtedy prenumeratę ważniejszej swojej pracy literackiej dla nieszczęśliwionych powodzią mieszkańców miasta St. *Petersburga*. — Wczoraj tydzień doniesiono w niniejszem piśmie, iż d. 18go b. m. rozstał się z tym światem w 57 roku życia, niegdy Xawery *Choiecki*, znakomity Obywatel Gubernji Podla:. Czym był i co miał, samemu sobie był winien. Przeięty wy brażeniem, że treścią człowieka iest użyteczność, hołdował tej zasadzie do groba, zostawuiąc po sobie słuszną żałość odpowiednią głębokiemu przekonaniu, że zmarły, społeczeństwu zasłużył się dobrze. Namiętnie przywiązany do nauki i wszechstronnej praktyki agronomicznej, kosztem pracy doszedł tego iej szczytu, na którym korzyść poiedyńczego iednoczą się z interesem powszechnym. Urządzenie gospodarstwa w maiętności *Grudku* w Powiecie Węgrow: położonej, pozostanie na długo pomnikiem wykończenia trafności i pracowitych usiłowań zmarłego iej właściciela, a pożyteczne naśladowanie tego pięknego wzoru w długo trwałą zamieni się w kraiu potrzebę. Jako Obywatel i Właściciel ziemi, zajmuiąc zmarły *Choiecki* iedno z ważnych stanowisk w Towarzyskim wzwiązku, działał w tym zaciszonym obrębie z całą skrupulatnością sumienia tym zaszczytniejszą, że spełnienie obowiązków właściwych obywatela i właściciela żadnemi prawami nie opisane, iest zawsze wypływem individualnych chęci. Urzeczywistnił ie ile możności było ś. p. *Choiecki*, przez ciągłe i skuteczne usiłowania dążące do ustalenia dobrego bytu ludności zamieszkałej w iego maiątku. Jako Ojciec wywiązał się zmarły z społeczeństwa, wykształciwszy pod własnem okiem ukochanych synów, ułatwiając im praktykę życia przez zapewnienie dobrego bytu, przekazuiąc wreście z imieniem swoiem pamięć dobrego Ojca, Męża i Przyiaciela Ubogich. *G. Obywatel Gubernji Podlaskiej*. — Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała 4te poprawne wydanie dzieła nader interesuiącego: *Physiologie et Hygiene des hommes livrés aux travaux de l'esprit, par J. H. Reveillé-Parise*. Tom in 8vo, 1840, cena zł. 15. Dzieło to zawiera bardzo ciekawe spostrzeżenia nad stanem fizycznym i moralnym, nad chorobami i dyetę do zachowania uczonych *Artystów*, *Literatów*, *Urzędników*, *Prawników* i t. d. Taż księgarnia o-

debrała także wszystkie dzieła składaiące piękną kolekcją wychodzącą w Paryżu, pod ogólnym tytułem : *Pantheon Littéraire*, i sprzedaie takowe w zbiorze kompletnym, lub też osobno po cenach nader umiarkowanych. — Ów Gość który przez 3 tygodnie chorował na małoletność, ukazał się nakoniec w całej swoiej uwodzicielskiej świetności; *omne trinum perfectum*, dla tego też karnawał w 3ciej porze swoich zabaw maskaradowych ukazał się najweselszym, najświetniejszym, i wróży ieszcze rosnącą wesołość. Ale! mówiąc o wczorajszej maskaradzie i o świetności, trzeba najprzód wspomnieć o 2ch Boginiach nocy, które tak były do nich podobne iak dzień do nocy; albowiem z pod szat osłaniających ich eteryczne postacie, przebiiała się śnieżność wstaiącego poranku, a z pod czarnych masek iak z zachmur błyszczał świetny ogień słońca; Bożek i Bogini dnia, towarzyszące tym maskom, były satelitami dla odbiiania ich blasku. Mnóstwo domin karmazynowych, błękitnych, białych, żółtych i czarnych, napełniało wszystkie sale; każde z nich umiało podszeptać iaką taiemnicę lub nosić głoskę wraz z nazwiskiem. Do masek najgustowniejszych należały 3 białe w deseń drukowane, między temi 2 w kapiszonikach karmazynowych, iedna w błękitnym, 2 mantylki karmazynowe w białe muszki, 2 świeże domina błękitne atłasowe obszyte srebrem, 2 mantylki różowe obszyte blondyną, 2 berety srebrne, suknie białe i karmazynowe wstążki, kapiszonik axamitny także kilka osłon zielonych obszytych srebrem. Ogrodniczka częstowała wszystkich iednym przewiędniałym kwiatem; podmatusiała Przekupka równie częstowała pączkami tak świeżemi iak ona. Nader dowcipne było domino czarne, które między innemi rozdało wiersze następuiące: „Zazdrościsz Jegomości, że udaie pana, że zjada łakocie i spiia szampana; Że roskosznie dzisiaj złoto piękne trwoni, Bo nie wiesz... że on iutro ostatkami goni. Hulaj ostrożnie, rozkosz wszak prędko się zmieni; Otrzymasz kaszel w darze, suchoty w kieszeni." Również dowcipny był *Icek sędzia*, który wszystkim usiłował dodawać ognia swoiemi chemicznemi zapałkami. Samotny Rzeźnik wołał: „cielęta! woły!" nie wiadomo czy rozumiał przez to duchy swoiego potomstwa, czy też cienie przodków. 2ch papierowych Karłów wytrzeszczali ogromne oczy na ów świat papierowy, który pochodzi z samych *gałganów*. Prócz tych były nader gustowne kostiumy paiacza w postaci arlekina, Roberta djabła, Fra Djawoła, Chinek, Turków, Turczynek i Greków. Bez pielgrzymów i pasterek, Maskarada obejść się nie może; byli oni i wczoraj. Pielgrzym nader przemądry, a kilka pasterek tak zgrabniutkich, iż zdawało się, że nie *Ceres*, ale *Terpsykora* była ich Mistrzynią. Dama w czarnem atłasowem dominie, przemawiała siedmią ięzykami; a iednak żadnej nie ogłosiła ploteczki, i wszystko, co z iej ust wyszło, było szczerotą. Skąpiec okropnie narzekał na ciężkie czasy, i dla pocieszenia się wypróżnił 2 butelek szampana, 2 szklanek kardynału, 2 biszofu, 2 ponczu, a tym sposobem oddawszy cześć *Bachusowi*, zawołał: „Niech żyie *Prysznic!*" i wypił aż pół szklanki zimnej wody. W ogóle na tej Maskaradzie znajdowało się osób 1,700. — Drugie przedstawienie *Rity Hiszpanki* wczoraj w Wielkim Teatrze, również iak pierwsze zadowoliło licznych słuchaczy, a niektóre mieisca zwłaszcza w 3cim akcie, żywsze wznieciły oklaski; po tymże akcie przywołani, JPani *Halpert* i JP. *Komorowski*, i ciż po ukończeniu, oraz JP. *Werowski*. W Rozmaitości po *Wuiu i Siostrzeńcu* JPanna *Borkowska*, JPP. *Maiewski* i *Jasiński*; po *Nie wiem* Wszyscy, a oddzielnie JP. *Żółkowski*; po *Szpitalu warjatów* JPanna Paulina *Riwoli*, i JP. *Żółkowski* po 4-kroć, oraz JP. *Panczykowski*. — Lody na Wiśle zaczęły wczoraj z wolna ustępować z pod Warszawy. Woda zaczęła opadać; dziś rano stop 12 cali 9.

Donoszą z *Krakowa* że tamże w zeszłą Środę o godzinie 8 z rana, po nagłem zachmurzeniu się całego horyzontu, uderzył ognisty piorun w śród gwałtownego wichru z gęstym przykrym

śniegiem, który od razu poznikał z dachów za pokazaniem się słońca.

Anglja. — Królowa zamyśla z powodu swoich zaślubin wyprawić ucztę dla szlachty angiel: i dla członków dyplomatycznego ciała, jakiej ieszcze w Anglji nie widziano. Na uroczystości zaślubin, Damy maią ukazać się w materjach z fabryk angielskich. Ubiór ślubny Monarchini iest nader kosztowny; same koronki w sukni ślubnej, kosztuią 40,000 zł. Wiadomo, iż Królowa ma wyznaczoną pensję 15,200,000 zł.; z tej przyczyny dzienniki radykalne mniemaią, że zbytecznem byłoby uchwalić osobną pensję dla iej przyszłego Małżonka. — P. *Aberkomby*, Poseł angiel: przy Rzeszy niemieckiej, przybył z stałego lądu. — Z prowincji angielskiej *Assam*, przybywa teraz mnóstwo herbaty najprzedniejszej, tak, iż za kilka lat herbata chińska stanie się dla Anglji wcale niepotrzebną. — Królowa 16go b. m. zagaiła osobiście posiedzenia parlamentowe. W mowie tronowej doniosła o swoich bliskich zaślubinach; dalej: że stosunki przyiaźni z Mocarstwami europejskiemi trwaią nieprzerwanie, że w sprawie wschodniej Anglja zgodnie z innemi Mocarstwami stara się o utrzymanie niezawisłości Turcji, że stosunki dyplomatyczne z *Persją*, wkrótce zostaną wznowione, i że co do sprawy *Chin*, Królowa nie przestaie myśleć o utrzymaniu godności Anglji; inne paragrafy mowy są mniej ważne. Sala była natłoczona, powięszej części Damami, które ukazały się w gali; galerja Posłów zagran: była podobnież napełniona; między obecnemi uważano 3ch Xiążąt *Indyjskich*; Xiążę *Kapui* i Xiążę Jerzy *Cambridge* (Kembrycz), znajdowali się po prawej stronie tronu. Królowa z koroną na głowie, ozdobiona przepysznemi brylantami i w złotolitej sukni, wyglądała ślicznie; mowę tronową podaną iej na klęczkach przez Lorda Kanclerza, odczytała wyraźnie; uważano tylko, że w pierwszym paragrafie wzmiankuiącym o zaślubinach z Xciem *Albertem*, miała głos nieco zmieniony. — Lord *Kinnaird* 15go b. m. złożył przysięgę w ręce Królowej iako nowo mianowany Członek Rady tajnej. — Dwór przywdział żałobę po śmierci Xiężny *Hesko-homburgskiej*. — W *Londynie* biegaią ieszcze zatrważaiące pogłoski o spiskach chartystowskich.

Francja. — Na posiedzeniu izby deputowanych w dniu 15 b. m., Minister skarbu przedstawił wniosek o zniżeniu renty. — Król 16go b. m. o w pół do 9ej wieczorem, przyjmował deputację izby deputowanych, pod przewodnictwem Prezesa Pana *Sauzet* (Soze), który odczytał adres na mowę tronową; Monarcha podziękował. O rozruchach zaszłych w *Foix* (Fua) donoszą następuiące szczegóły: 13go b. m. pierwszy raz u rogatek nowozaprowadzono podatek od bydła. Z początku podatek opłacano, ale nie bez szemrania. Niezadługo utworzyły się liczne gruppy, które stawiały opór nowemu rozporządzeniu, a nawet śmiały attakować wartę. To trwało przez kilka godzin.. Żołnierze musieli ustąpić przemocy; o 11ej przybyła cała brygada żandarmerji i 150 ludzi wojska linjowego pod przewodnictwem Prefekta i Mera. Prefekt chciał przemówić do rokoszan, lecz grad kamieni służył za odpowiedź, Prefekt i wiele żołnierzy zostali zranieni. Później odczytano odezwy urzędowe, gdy zaś powstańcy zatrzymali swoie próżne posterunki, kazano wojsku dać ognia. 9 osób zostało zabitych, 3 ciężko, a 14 lekko ranionych. Wzburzenie umysłów doszło najwyższego stopnia, obawiano się, aby górale nie przybyli w pomoc rokoszanom. Monitor zapewnia, iż wichrzyciele zranili 20tu żołnierzy, nim Prefekt dał rozkaz do strzelania. Nazaiutrz spokojność nie była przerwana. Z okolicy posłano do miasta posiłki. — Na miejsce zmarłego Doktora *Mark*, P. *Fouquier* (Fukje), mianowany pierwszym Lekarzem Króla. — Oficerowie sztabu pierwszej dywizji, wyiechali 16go b. m. do Afryki. — Jenerał Hrabia *Reille*, udaie się także w Algierskie. — W *Mahoń* przygotowano iuż szpital dla 500 chorych.

Hiszpanja. — Jenerał *Rivero* mianowany Namiestnikiem *Nawary* i Jenerał Kapitanem *Biskai*.

Niemcy.— Xiążę *Pükler-Muskau* iest teraz przedmiotem rozmów w *Wiedniu*; Poseł Pruski wprowadza go w najznakomitsze towarzystwa, Xżę w tych dniach miał być przyięty u Cesarza. — Z *Danji* piszą, iż pogrzeb Króla *Fryderyka* odbył się z nadzwyczajną uroczystością.— Sławny Skrzypek *Ernst* bawi w *Lipsku*. — 21go b. m. o 7ej wieczorem, huczał w *Berlinie* straszny orkan połączony z gradem i gwałtownemi grzmotami. — Dnia 13 z. m. przyiaciele *Tiedge*, (autora *Uranji*), obchodzili w Dreznie rocznicę urodzin tego najstarszego niemieckiego poety. W dniu tym zaczął on 88 rok życia, a zwłaszcza przy nieosłabionej ieszcze sile ducha i z rzadką w tym wieku swobodą umysłu.

Włochy.— Poiednanie się rządu *papiezkiego* z *portugalskim* iest bliskie, nieporozumienia z *Hiszpanją* ieszcze długo trwać mogą. — X. *Pacca* wyiechał 8 b. m. do *Paryża*, iako Legat papiezki celem odebrania przysięgi od nowomianowanego Kardynała *La Tour* (Tur), i złożenia kapelusza kardynalskiego, który Król *Ludwik Filip* ma nowemu Kardynałowi włożyć w kaplicy pałacu *Tuilleries* (Tjulerji). — Mówią, że pożegnanie Xięcia *Bordo* u Ojca Śgo było rozrzewniaiące, gdyż Jegoświątobliwość udzielał Xięciu rady ojcowskie.

Rozmaitości. — Kowal w Państwie *Massaczuset* (w Ameryce), nazwiskiem *Bourrit* (Bury), umie około 40 języków, a wszystkiemi mówi bardzo płynnie. Akademja napisów w *Paryżu*, przesłała mu pismo nader pochwalne, oraz książki do wyuczenia się języka celtabretańskiego. — Między sławnemi Artystami malarstwa hiszpańskiego, znajdowało się wielu Monarchów. *Filip IIgi*, sławny z swoiej oryginalności, zostawił przepyszne dzieło malarskie, przedstawiaiące Ś. Józefa, oglądaiącego Dzieciątko JEZUS. Rzecz dziwna, że imiennik tego Monarchy *Filip Iszy*, wsławił się także w świecie Artystów; Król ten był właściwie wskrzesicielem sztuk pięknych w Hiszpanji; *Palomino* wspomina z pochwałą o iego dziełach; podobnież *Filip IIIci* zostawił kilka szacownych rysunków architektonicznych. *Filip IVty*, uczeń *Velasqueza*, wypracował 2 obrazy, godne pędzla iego znakomitego nauczyciela; ieden przedstawia MADONNĘ, drugi Śtą MAGDALENĘ na pustyni. *Filip Vty*, wnuk *Ludwika XIVgo*, zjednał sobie niemniej zaszczytne imie, iako Malarz. — W *Bostonie* ulano armatę, z którey można strzelać kulami 150cio-funtowemi. — Mieszkańcy departamentu *Puy*, we Francji, niedawno zostali strwożeni zjawieniem się nieznanego zwierza, który szerzy tamże okropne spustoszenia, a najwięcej napada na kobiety; mniemaią, że to hyena (?), która dawniej gościła w sąsiednim departamencie. (Czytelnicy przypomną sobie, iż wtedy nie hyena, lecz wilk, trwożył wieśniaków w tym departamencie.) Postanowiono urządzić obławę na potworę. — 5go b. m. widziano w *Edimburgu* piękną zorzę północną. — Serwjanie czuią szczególne zamiłowanie do ozdabiania się pieniędzmi zamiast brylantów. Bogacze zawieszaią na swoie szyie dukaty, a ubożsi srebną monetę. — Uniewinnianie się w oczach rozgniewanego, iest istotnie niepotrzebnem, bo gniew pochodzi tylko w skutek wzburzenia się namiętności; a te iedynie czas ułagodzić może. — Człowiek przekłada uciechy nad szczęście, wesołego koleżkę nad dobroczyńcę, a papugi i kanarki nad zwierzęta istotnie użyteczne. — Zwracaią na to uwagę, że *Donna Izabella* bliską iest osiągnienia tronu hiszpańskiego; Królowa *Wiktorja* iest bliską ślubu, a *Donna Marja* bliską połogu. — *Turczynki* teraz bardzo chwalą *Abdel-Kadera*, gdyż on nie korzystaiąc z praw *Mohometa*, dozwalaiącego mieć wiele żon, tylko ma iednę, którą bardzo kocha. — *Halevy* mianowany Dyrektorem kapelli Xiężny Orleańskiej, na mieysce *Obera*, który został mianowany Dyrektorem kapelli Królewskiej. — *Wan-Amburgh* iest zupełnie przywrócony do zdrowia.

W Biurze Urzędu Municypanego w d. 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się licytacja na przerobienie BRUKU w dziedzińcu Pałacu Kazimirowskiego. Wadjum zł. 500. — W temże biurze i o tejże godz: d. 26 Stycz: (7 Lutego) na ro-

botę Ciesielską z materjałem i Brukarską z dostawą piasku, prócz kamieni, dla odprowadzenia ścieków w rowach i rynsztokach, w przecięciu drogi Jerozolimskiej, z ulicami Marszałkowską i Bracką. Wadjum zł. 250. Warunki są ogłoszone w Gazecie Rządowej.

Urząd Municypalny M. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi tutejszemu służących, podaie do wiadomości publicznej, a mianowicie osób interessowanych: 1) Że licytacja na fanty w rzeczonym Instytucie zastawione, iako to: na srebro różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę stołową i wszelkiego rodzaiu kosztowności, których właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 19 Lutego/2 Marca r. b. aż do czasu zupełnego onych wyprzedania, codziennie od godziny 8 z rana do 1 z południa w zwykłym Lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym odbywać się będzie; życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. Wszelkie zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami kassowemi przez plus licytanta płacone być maią. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów, pod licytacją podpadaiących, do dnia 10/22 Lutego r. b. oznaczonym został; dla tego interesenci a mianowicie właściciele takowych fantów przed upłynieniem powyższego terminu, do Kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani. 3) Że wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna fantów swoich w czasie przyzwoitym, tyle ieszcze mimo niniejszego ostrzeżenia na własny interes oboiętnymi się staną, iż nie będą korzystać z czasu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania zostawionego, a mianowicie, którzy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 10/22 Lutego r. b. niedopełnią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienione fanty niezawodnie sprzedane zostaną. 4) Ażeby się nikt z osób interesowanych niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać w czasie nie mógł, takowe przez pisma publiczne tutejsze iako to: Gazetę Rządową, Warszawską, Codzienną, Poranną, Korrespondenta i Kurjera Warszawskiego trzykrotnie do wiadomości publicznej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie w mieście przy trąbie ogłoszonem zostanie. — W Warszawie dnia 8/20 Stycznia 1840 roku. — P. o. Prezydenta *Graybner*. — Sekr: Jlny *G. Jakołkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Dembowski Teod: Dzie: z Tokar; Brzechwa Rafał Dzie: z Grabowa; Słomiński Lud: Dzie: z Radomia; Puchała Kalixt Dzie: z Zaborówka; Dobiecki Teod: Dzie: z Miechowa; Twarowski Józ: Dzie: z Promny; Lebiszewski Ant: Dzie: z Jeleniowa.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Pałacu JW. Wernera pod Nrem 369, między Dobroczynnością a Bernardynami, założony został SKŁAD SZKŁA taflowego i aptecznego, wyrabianego w fabryce Moczydłowskiej; w tymże składzie przyjmuią się obstalunki na Butelki, Flasze, Flaszki, Kolby, Retorty, i rozmaite inne gatunki. *Libert* i *Fabiński.*

⁂ Jeżeli kto z uczciwych osób, znalazł w dniu 24 lub 25 b. m., złp. 900 w papierach stu i piędziesięciu złotowych, zgubionych wraz z losami loterji klasycznej do 1 klas:, niech ma wzgląd iż prawdziwie potrzebny, tę stratę poniosł, a tem samem niech raczy oddać do Drukarni Kurjera za nagrodą, czyli to dla siebie, czyli na cel moralny, taką, iaką sam uzna być stósowną.

WEXEL na zł. 800 w miesiącu Czerwcu 1839 r. przez Star: M. Gersztencwejg, na rzecz podpisanego tu w Warszawie wystawiony; zaś termin do zapłacenia takowego upłynął, wtych dniach przez podpisanego zagubionym został; (na którym to Wexlu podpisani są świadkowie) M. Horowitz i D. Silbermann; ostrzega się zatem każdego ktoby takowy znalazł, iżby żadnego użytku z niego robić nie ważył się, albowiem prawne kroki, oraz uwiadomienie Debenta względem tego interesu, już nastąpiło. J. *Hanfblam.*



CEBUL kwiatowych różno-farbnie kwitnących i rozkwitaiących iako to: Hyacyntów, Tacetów, Tulipanów poiedyńczych i dubeltowych, Narcyzów; także ulubionej RZEPY Teltowskiej (Teltauer Rüben) dostać można u właściciela ogrodu (Unruh) zwanego, za rogatkami Wolskiemi Nr 3086. — Potrzebny iest także OGRODNIK usposobiony w swej sztuce do prowadzenia znacznego zakładu w bliskości Warszawy; oraz TERMINATOR z dobrą konduitą czytać i pisać umieiący; zechcą się zgłosić po informacją do rzeczonego Ogrodu. *Rudolf Ohm.*

Zawiadamiam Szanowną Publiczność aby nikt WEXLU daty 23 Wrześ: (5 Paździer:) 1836 na summę złp. 500 przezemnie niżej podpisanego i żonę moią Solidarnie na osobę Daniela Silberzwejg z terminem za rok ieden wystawionego, nie ważył się nabywać, albowiem był mi tylko dany za rękojmią i żadnej waluty na niego nie otrzymałem, i że iuż o zwrot takowego kroki sądowe przedsięwzięte zostały. Warszawa dnia 24 Stycznia 1840 r. *Josek Wortmann.*

Pewna Osoba idąc z ulicy Bednarskiej aż na ulicę Alexandrja lub też Furmańską, zgubiła przypadkiem PROŚBĘ podaną do JW. Prezydenta M. Warszawy, oznaczoną Nr. 109 i 1457. Łaskawy znalazca raczy

oddać na ulicę Bednarską pod Nr 2679, na przeciw Hotelu Mazowieckiego, za nagrodą.

Dnia 25 b. m. w Warszawie, z Bryczki zginęły PAPIERY Urzędowe w worku grubym drelichowym znajduiące się, między któremi były 2 dość grube Volumina Akt, z napisem na wierzchu DOWODY; iako też różne WYKAZY kassowe i USPRAWIEDLIWIENIA, dotyczące się zaległości Skarbowych za rok 1839, z Obwodu Kuiawskiego. Znalazca z tych Papierów nie może mieć dla siebie żadnej korzyści, a czem prędzej takowe odda na Muranów, do mieszkania Jenerałowej Korytowskiej, tam przyzwoitą otrzyma nagrodę.

FRANCUZ, mówiący po polsku, upoważniony od Rządu do dawania LEKCJI ięzyka francuzkiego, maiąc ieszcze kilka godzin wolnych, mógł by ie poświęcić Publiczności, albo też umieścić się w prywatnym domu, w którymby za codzienną lekcję miał pokój osobny i usługę. Wiadomość od 9tej do 10tej z rana w Hotelu Krakowskim pod Nrem 35.

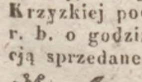
FABRYKA GORSETÓW DAMSKICH przy ulicy Miodowej pod Nrem 493 w Pałacu b. Paca na dole po prawej stronie, uwiadamia Szanowne Damy, iż posiada znaczny zapas GORSETÓW, iako to: z pasami, maszynami, za których pomocą sama Dama rozsznarować się może, Gumilastyczne naszywane, z fiżbinami, bez ramiączek, a la Taljoni zwane, podług najświeższej formy Wiedeńskiej; oraz LENIUSZKI Wiedeńskie, Paryzkie z 2ma bandażami, PASY elastyczne wełniane i t. p., których nabyć można każdego czasu, po miernej cenie.



Possesja pod Nr 2401 przy ulicy Nowolipki położona, z Zabudowań murowanych i drewnianych składająca się, wraz z OGRODEM, każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania.

Potrzebne są PANNY umieiące dobrze szyć Bieliznę; przyjmuią się także do nauki, przy ulicy Krakowskie Przedmieście od rogu Bednarskiej Nr 372, do Magazynu Bielizny.

RUCHOMOŚCI prawnie zaięte, iako to: Stoły, Komoda, Łóżka, Zegar, Sofa, Krzesła, Parawan, Kopersztychy, Warsztat Tokarski, Salopa, Płaszcz sukienny, i t. p., tu w Warszawie przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nrem 1331, w dniu 19 (31) Stycznia r. b. o godzinie 10tej z rana przez publiczną licytację sprzedane będą. Stanisław *Nowca*, Komornik.



KOSTIUMY i DOMINA na teraźniejsze Maskarady, podług żurnali teraźniejszych, przysposobiłem na bieżący karnawał; oraz przyjmuię obstalunki, które najspiesznicj wykończam, a to za pomierną cenę. — *Hermann* Kostjumier pod Nr 374, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

KAWA MOKKA i MINOGI

Elbląskie w achtelkach w najprzedniejszym gatunku, nadeszły do Składu Win i Korzeni przy ulicy Nowo Senatorskiej wprost Hotelu Litewkiego.

DOMINA i KOSTIUMY

czyli ubiory maskaradowe z materji w różnych kolorach, gustownie przyozdobione, są do wynajmowania u niżej podpisanej przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu P. Włodarskiego Nr. 476 w dziedzińcu wprost bramy na 1szem piętrze.

W. Malinowska

Przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 369, obok głównego Odwachu i Instytutu Tow: Dobroczynności, od frontu, iest do naięcia od Wielkiej Nocy SKLEP z Mieszkaniem; w tymże domu od ulicy Bednarskiej, iest także SKLEP z Mieszkaniem, przytem Stajnie i Wozownie. Wiadomość u Rządcy Domu.

PIÓR PAWICH 200, oraz 6ciu PAWI do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 545.

W dniu 23 b. m. i r. przechodzącemu ulicą Nowo-Senatorską na Pocztę, z tamtąd Trębacką na Komorę Konsumowo-składową i do Pałacu Prymasowskiego, oraz ulicami Wierzbową, Senatorską i Żabią; zginął BILET zastawu w Lombardzie Nr 795, w którym znajdowało się zł. 100 papierek bankowy. Łaskawy znalazca racy odDać do Drukarni Kurjera za nagrodą iaką zażąda.

Administruiący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder. — Dla zachowania iednostajności i pospiechu wypłat, podaie do wiadomości kogo to dotyczeć może, iż wszelkie iakiego bądź rodzaiu roboty Rzemieślnicze i t. p. restauracje w Łazienkach i Belwederze z początkiem roku bieżącego, inaczej przedsiębrane być nie mogą, iak tylko za poprzedniem zawarciem ugody w Kancellarji Intendenturalnej miejscowej, dopełnić się powinnej; w przeciwnym bowiem razie przedsiębiercy sami sobie winę przypiszą, ieżeli niezastosowawszy się do tego ostrzeżenia doświadczyliby kwestji i opuźnienia w odebraniu swoiej należytości. — Pułkownik *Abramowicz*.

Osoba posiadaiąca kwalifikacje, na POSADY Rachmistrza, Pisarza Prowentów Ekonomicznych, Wójta Gminy, lub też Rządcy Domu. Wiadomość o tej przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1792, za fabryką Ewansa, w mieszkaniu Pani Todeskowej.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru

S. NELKEN.

LOSÓW całych i częściowych do nowej Loterji można u mnie dostać każdego czasu; szanownym Osobom na prowincji zamieszkałym raczącym mnie zaszczycić swoiemi łaskawemi zleceniami, zapewniam najakuratniejszą korrespondencją. W Kantorze moim wyszły w 54 Loterji następuiące wygrane:

Nr	55,823	Wygrał	Złp.	100,000.
—	14,579	—	—	15,000.
—	27,620	—	—	15,000.
—	17,368	—	—	10,000.
—	19,017	—	—	10,000.
—	19,880	—	—	10,000.
—	29,914	—	—	10,000.
—	47,223	—	—	10,000.

Nr	Zł.	Nr	Zł.	Nr	Zł.	Nr	Zł.	Nr	Zł.	Nr	1000.
11,815	5000.	44,252	2000.	11,838	1000.	25,557	1000.	35,855	1000.	47,809	1000.
19,736	5000.	50,729	2000.	12,255	1000.	25,960	1000.	36,012	1000.	85	1000.
25,589	5000.	306	1000.	13,609	1000.	26,095	1000.	36,582	1000.	47,986	1000.
30,518	5000.	810	1000.	13,916	1000.	26,306	1000.	37,214	1000.	50,731	1000.
42,171	5000.	2,606	1000.	15,592	1000.	27,493	1000.	67	1000.	51,346	1000.
45,919	5000.	3,448	1000.	18,840	1000.	95	1000.	68	1000.	96	1000.
51,336	5000.	3,724	1000.	19,332	1000.	27,678	1000.	37,884	1000.	51,624	1000.
54,026	5000.	5,432	1000.	19,518	1000.	28,545	1000.	39,994	1000.	52,501	1000.
6,543	2000.	5,897	1000.	20,602	1000.	29,283	1000.	40,050	1000.	55,343	1000.
7,785	2000.	6,013	1000.	22,291	1000.	29,910	1000.	40,746	1000.	53,488	1000.
10,391	2000.	6,529	1000.	22,370	1000.	30,185	1000.	40,928	1000.	54,515	1000.
15,619	2000.	7,179	1000.	22,506	1000.	31,065	1000.	41,472	1000.	55,620	1000.
15,825	2000.	7,789	1000.	68	1000.	31,132	1000.	42,154	1000.	24	1000.
22,022	2000.	8,005	1000.	80	1000.	50	1000	90	1000.	55,831	1000.
28,215	2000.	9,501	1000.	93	1000.	31,267	1000.	44,031	1000.	53	1000.
29,629	2000.	54	1000.	24,634	1000.	69	1000.	32	1000.		
30,383	2000.	85	1000.	88	1000.	32,055	1000.	45,921	1000.		
43,804	2000.	11,658	1000.	25,508	1000.	35,690	1000.	47,432	1000.		

S. Nelken, ulica Senatorska.

Dnia 16/27 b. m. o godz: 10 z rana, w Głównym Zarządzie Aptekarskiego Wydziału Czynnej Armji, przy ulicy Konwiktorskiej, w Koszarach Sierakowskich, odbędą się targi; a dnia 18/30 t. m. przetargi in minus, na dostawę LODU do lodowni Warszawskiego Aptecznego Magazynu. Chcący przyiąć na siebie takową, raczą się zgłosić w terminach oznaczonych do Koszar Sierakowskich, gdzie warunki tej dostawy, każdego dnia z rana od godz: 8 do 1ej, a po południu od 4 do 6ej mogą być przejrzane. — Pełniący obowiązki Inspektora Aptekarskiej Części Czynnej Armji, Sztabs-Lekarz *Ka at.* Buchhalter *Rejzner.*

SZOPY (Delja), pokryte granatowem suknem, skradzione zostały w dniu 19 b. m. i r., między godziną

12tą a 1szą, z przedpokoiu; kto wyśledzi wspomnioną kradzież, raczy zawiadomić o niej właściciela domu Nr 324, za co otrzyma nagrody Zł. 100.

Potrzebny iest GUWERNER Francuz rodowity do konwersacji z dziećmi. Bliższa wiadomość u Nauczyciela Gimnaz: przy ulicy Długiej, w pałacu Potkańskich Nr 557, na 2em piętrze.

Świeżą partją LAKIERU do BUTÓW, nadaiącego tymże prześliczny glans, nie uszkadzaiąc bynajmniej skóry, złożono znów w komis do Składu Papieru Adolfa Maguny na Krakowskiem Przedmieściu, wprost Poczty; Cena butelki iak poprzednio zł. 7.



W Handlach moich pod Nr 580 i 550 przy ulicy Długiej i Nr 457 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, sprzedaią się po cenie zniżonej: 10/2 kwart Butelek Piwa Angielskiego świeżego z zwrotem butelek, zł. 13; 10/2 kwart Porteru świeżego z zwrotem butelek, zł 5; 10/3 kwart butelek Porteru świeżego z zwrotem butelek, zł. 7 gr. 10; w partjach zaś po 100 butelek po cenie fabrycznej.

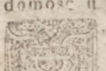
Wojciech Sommer.

Do Składu *Salingera* i komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 496 na przeciw filarów, nadszedł świeży transport Płótna webowego i kopowego, blichu letniego, oznaczaiący się szczególnie swą białością i trwałością, równie Chustki białe lniane, oraz szleierowe na kształt batystowych; Kreas, Płótno saskie batystowe i Drylichy. Nadeszła również Bielizna stołowa na 6, 12 i 24 osób, Serwety do kawy białe i kolorowe, oraz deserowe. Wszystkie te artykuły sprzedaią się po cenach stałych z zaręczeniem składu, że są bez bawełny, z któremi polecam się Szanownej Publiczności.



Jest do wydzierżawienia od 1 Lutego r. b. OGRÓD fruktowy i warzywny z INSPEKTAMI, PIWNICAMI, oraz MIESZKANIEM, na lat 3 z wolnej ręki, który iest położony za rogatkami Belwederskiemi pod Nr 3,065. O warunkach każdy chęć wydzierżawienia maiący, raczy się zgłosić do Właścicielki Brygidy Smoniewskiej, pod tymże Nrem mieszkaiącej.

SKLEP na Handel Korzenny i Winny, z dogodnem Pomieszkaniem i Piwnicami, który iuż od dawna exystuie w tymże domu, iest do wynaięcia od Wielkiejnocy r. b. pod Nr 1307, przy ulicy Nowy świat; wiadomość u Gospodyni tegoż domu, na 1em piętrze.



Wczoraj po południu zgubiono PULJARES safjanowy żółty, ozdobiony wytłaczaną armaturą, w którym znajdowało się zł. 755 papierami, i 10 rubli assygnacyjnych. Uczciwy znalazca niech uda się do Murgrabiego domu Zejdlera Nro 482 przy ulicy Miodowej, dla powzięcia bliższej wiadomości o Właścicielu takowego, a prócz wdzięczności otrzyma nagrody zł. 150.



D. 4go b. m. zginął WYŻEŁ rasy kurlandzkiej, duży biały, z odmianami kasztanowatemi na grzbiecie i przy ogonie; ogon kosmaty, uszy kasztanowate zawieszste, na nosie ma plamy białe. Ktoby raczył donieść o nim pod Nr 2685 przy ulicy Bednarskiej, do Gospodarza lub Stróża domu, otrzyma nagrody zł. 30.

Z Biura Informacyjnego.

2 FOLWARKI maiące po 100 morgów rozległości w gruntach i łąkach, w glebie pszennej położone, w Towarzystwie Rolniczem Hrubieszo:, w Osadzie Poberezany, maiące dostateczną ilość Zabudowań gospodarskich, bardzo porządnych, Ogrody owocowe i Pasieki, są do zbycia. Bliższą wiadomość powziąść można w Biurze Inform:. Niemniej iest żądany DOM na zastaw w środku miasta, na któryby życzono ulokować 40,000 zł.

Dnia 10 Stycznia znaleziono WIEPRZA na Pradze błąkaiącego się; bliższą wiadomość powziąść można u Gospodarza domu Nr 2955.

Jest do zbycia z wolnej ręki OWCZARNIA cała z 1,000 sztuk złożona, wzorowa tak co do cienkości wełny iako też doboru Owiec. Owczarnia ta sprzedaie corocznie wełnę w najwyższej w kraiu cenie, a braki iej są nader poszukiwane. Właściciele Dóbr którzy Owczarnie życzą zaprowadzić na wzorowej stopie, zechcą się po dalszą wiadomość zgłosić do Biura Informacyjnego.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Przybyły KIPER z Wiednia, znaiący sztukę konserwowania i poprawiania Win zepsutych, ma zaszczyt polecić się Domom Handlowym i prywatnym. Wiadomość w Biurze Zleceń.

Ktoby sobie życzył mężczyznę do konwersacji w języku francuzkim. Wiadomość iak wyżej.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro 3ci raz *Rita*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą od godziny 5tej z południa.

Dziś w Kawiarni pod Nr 498, w domu narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwal, grać i śpiewać będą Panny *Krejtel*

DZIŚ od godz: 6 wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambe: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, Skrzypek *Fiszer* z familją, grać i śpiewać będzie od godziny 6tej.